



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnikami do domu mk. 32 przesyłką pocztową Mk. 66, bez odnośników Mk. 30. **CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 1.50 MARKA**

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów oddawanie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Recepty nadesłanych redakcja nie zwraza.

Ceny ogłoszeń: za 5 linii piętrowy jednoszpaltowy na kol. I Mk. 10 na II i III kol. Mk. 15, na IV kol. Mk. 10,00. Ogłoszenia drobne po 60 kolumnach na wyraz.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii 20 22. Telefon 20 66. Skrytka pocztowa 20 65.

Otwórz ucho, Polaku, Ojczyzna woła.

Otwórz ucho, otwórz serce, otwórz rękę, niech ręka idzie za sercem, a czyn za postanowieniem Kup Pozytczkie Odrodzenia.

Jezeli nie kupisz, nietylko nie jesteś z Ojczyzną, ale przeciwko niej jesteś. Bo ją osłabiasz i jej szkodzisz, a pamiętaj, że czego odmówisz Ojczyźnie, to i dla ciebie stracone, a co dasz Ojczyźnie, to ci się wróci z nawładką.

Dalej tedy, a wszyscy co do jednego, niech nikt się nie uchyla, niech nikt się nie ociąga... aby nie rzeźcono, że jesteśmy z pokolenia niewolników do niewoli nawięzanych, co ponieważnie ścinając zęby, zginając karki, dają czego wróg od nich zażąda, a z dobrej woli dla własnego rządu ani dawać chcą, ani się po czuwać umieją.

Okazny się narodem, co sam umie sobie nakazać i nakazy swe wykonywać.

Dalej tedy, a wszyscy, a prędko, bo może być za późno, dalej a szczerze, bo może być obficie, dalej, a w kilka-kroć ponad obficie, niech o naszym umiłowaniu Ojczyzny świadczą nasza gotowość do ofiar i poświęcenia.

Nie dość słów, czynów potrzeba. Pamiętajmy, że ten tylko naród zdobyć się na wielkie państwo, który umie dawać, a daje wprzód, nim bierze, a daje więcej niż bierze, który na największe nawet ofiary zdobywa się w potrzebie.

Ks. Antoni Szlagowski.

Do armji narodowej.

Zołnierze! Nadszedł czas największego dla Narodu i Państwa wysiłku.

Armje bolszewickie wala się na naszą ziemię, niosąc zniszczenie, rzeź, pożogę i rabunek, zabierając żywność i wszystko, co się da zabrać.

Bolszewicy chcą zniszczyć nasze państwo, a naród skuć w kajdany i zrobić niewolnikami. Odrzucili rozjem, przewlekają sprawę pokoju, bo im nie o pokój chodzi, ale o zniszczenie naszej niepodległości, największego skarbu Narodu.

Zołnierze! Na Was dziś opiera się Polska i Ona Wam powierzyła swoją obronę. Od Was zależy, czy naród nasz będzie mógł żyć w swobodzie i w szczęściu, czy też stanie się problemem najezdźców.

Broniąc Polskę, bronicie siebie i swoich rodzin. Walcząc o utrzymanie Państwa, walczycie o spokój i szczęście Waszych matek, ojców, braci, siostr i dzieci.

Nie myślcie, że bolszewicy są niezwyciężeni. To nieprawda! I lud rosyjski i żołnierze bolszewicy mają wojny do syć. Jeśli idą jeszcze na Polskę, to pedzeni przemocą. Chodzi tylko o to, bycie Wy walkę podjęli, a walka musi się skończyć zwycięstwem.

Niech Was nie zniechęcają chwilowe braki. Sami wiecie, że bolszewicy żołnierze walczą bez butów, w łachmanach, bez bielizny. Wam nie brakuje ani amunicji, ani broni, odzieży i butów. Rząd Wam dostarczy.

Nie wolno być lękliwym, ani mało-dusznym! Przekleństwo narodu ścisłe będzie pamięć tych, co z pola walki haniebnie uciekli przed wrogiem! Ich własne rodziny, cierpiąc ucisk bolszewicki, przeklina ich! Chórzę niech pamiętają, że opano-

waniem Polski bolszewicy nie zakończą wojny. Oni marzą o zwojowaniu świata, oni przemocą zegrabiby wszystkich zdolnych do noszenia broni i wysłali na rzeź w dalekie kraje.

Trzeba strząsnąć z dusz słabość. Trzeba chcieć zwyciężyć! Do walki więc żołnierze!

Kto z Was odznaczy się szczególnie na polu walki dzielnością, zostać może oficerem!

Ojczyzna po skończonej wojnie hojnie Was wynagrodzi.

Zołnierze, którzy dłuższy czas byli na froncie lub dobrowolnie do służby się zgłosili, po nastaniu pokoju, otrzymają od Państwa ziemię przed wszystkimi innymi, bo tak wyraźnie nakazuje ustawa o reformie rolnej.

Szczególnie zasłużeni żołnierze dostaną ziemię za darmo, bo to również nakazuje ustawa.

Gdyby który z Was zginął, rodzina jego otrzyma od Państwa zabezpieczenie spokojnego bytu.

Męstwo Wasze, krew Wasza znajdzie nagrodę w szczęściu Waszych rodzin i całego narodu.

Zołnierze! Na Was patrzy i Wam ufa cała Polska, patrzy świat cały. Od Was czeka ratunku, ocalenia od niewoli i hańby naród i Państwo, ochrony od rzezi i grabieży Wasze rodziny.

Do walki więc! Idźcie! Walczcie! Wróćcie zwycięzcami!

W imieniu Rządu
Prezydent Ministrów
(—) Wincenty Witas.

Warszawa, d. 6 sierpnia 1920 r.

Nasze położenie obecne.

Prezydent ministrów Witos, wiceprezydent Daszyński i minister spraw wewnętrznych Skulski przyjęli w sobotę 7 b. m. o godz. 7-ej wieczorem w sali posiedzeń Rady Ministrów przedstawicieli prasy stołecznej i zamiejscowej, aby wysłuchać położenia stolicy i państwa, wytworzone przebiegiem wydarzeń wojennych.

Wiceprezydent Daszyński podniósł, iż państwo znalazło się w sytuacji, w której konieczne są pewne decyzje stanowcze, wywołane zblizeniem się frontu walczącego do stolicy. Obrona jej będzie tem skuteczniejsza, im większy okażemy spokój, im głębsza będzie świadomość, że postawa psychiczna narodu jest donosnym czynnikiem obrony stolicy i całego kraju. Choćby mogły nadejść jeszcze chwile ciężkie, powinniśmy zachować spokój i siłę nerwów, tembardziej, że armja nasza, jak sami bolszewicy przyznają, jest niepokonana i zachowała pełną zdolność bojową. Nadchodzi chwila, w której pierwsze krocze cywilny w wielkiej mierze będzie spódkział w walce o zwycięstwo.

Niechaj każdy obywatel wedle sił i zdolności weźmie udział w służbie na froncie, w służbie sanitarnej lub pomocniczej.

Minister spraw wewnętrznych, Skulski, podniósł, że dobry nastrój społeczeństwa oddziałuje na żołnierza. Konferencje z gubernatorem wojskowym gen. Latinkiem, wykreśliły ogólne ramy spódkziałania obywateli z wojskiem. Idzie o koncentrację wysiłków wszystkich instytucji, pracujących dla frontu. Wydano rozporządzenia, zabezpieczające stały dowóz żywności i uniemożliwające próby podbijania cen. Bezpieczeństwo wewnętrzne stolicy jest zapewnione. Rząd będzie

zwalczal z całą bezwzględnością wszelkie niepokojące pogłoski i plotki, jak również będzie tępił stwierdzoną działalność antypaństwową.

Prezydent ministrów Witos oświadczył, że rząd od początku swej działalności uważał przeprowadzenie reform w armji za rzecz najważniejszą i urzeczywistnia to skutecznie. W wojsku objawiła się znnowu silnie wola zwycięstwa, front skrzępił od południa do północy. Wojsko

Sir Eric Drummond, sekretarz generalny Ligi Narodów.

Ponieważ Polska jest członkiem Ligi Narodów, Rząd polski uważa za swój obowiązek donieść oficjalnie Lidze Narodów, że mimo jego deklaracji, złożonych Radzie Najwyższej dnia 6 Lipca i mimo jego wysiłków, kilkakrotnie powtarzanych, aby uzyskać zawieszenie broni sprawiedliwy i trwały pokój z rosyjskim rządem sowieckim, zachowanie się tego ostatniego uczyniło niemożliwym zaprzestanie kroków nieprzyjacielskich.

Pod wykrętnymi pretextami rząd so-

więtów aż dotąd odmówił wejścia w rokowania co do warunków zawieszenia broni.

Mimo to rząd polski nie przestaje i nie przestanie czynić wszystkich możliwych wysiłków, aby dojść do zawarcia honorowego pokoju, lecz zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za dalsze trwanie wojny i sądzi, że odpowiedzialność za dalsze trwanie wojny i odpowiedzialność za dalsze trwanie wojny spada całkowicie na rządy sowieckie.

Odezwa do Ligi narodów.

(—) Sapieha
Minister Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej.

Sowiety nie chcą pokoju

Warszawa. Wydział prasowy min. spr. zagr. komunikuje: Dnia 7 bm. nadeszło następujące radio z Moskwy: Warszawa. Sapieha, minister spraw zagr. Dnia 6 sierpnia. Od chwili, kiedy delegacja polska wyjechała z Baranowicz do Warszawy dla zaopatrzenia się w szersze pełnomocnictwa, upłynął prawie tydzień, a jeszcze nie nadeszła wiadomość o dacie, w której delegacja znów przybędzie na front rosyjski. W obawie, że jakieś zawiadomienie radiotelegraficzne z waszej strony zgineło komunikujemy, że od czasu spotkania w Baranowiczach nie otrzymaliśmy żadnej od Was wiadomości i że wszystkie nasze poprzednie oświadczenia pozostają w swej mocy. Numer 1575. Człczerin.

Na depeszę tę wysłano tegoż dnia następującą odpowiedź: Do komisarsza spraw zagranicznych Człczerina. Rząd polski potwierdza odbiór radja patańskiego z dnia 5 sierpnia i stwierdza, że po przyjęciu do wiadomości sprawozdania delegacji polskiej, która wróciła z Baranowicz 4 sierpnia, wysłał notę ra-

diotelegraficzną pod pańskim adresem, która była ekspedjowaną w nocy dnia 5 sierpnia o godzinie umówionej pomiędzy stacjami radiotelegraficznymi w Warszawie i Moskwie.

Stacja w Moskwie, zawiadomiwszy stację warszawską, że na przyszłość Moskwa korespondować będzie z Warszawą między godz. 17 z 18, odmówiła przyjęcia depeszy mimo ponownego wezwania. Dnia 6 sierpnia między godz. 17 a 18, kiedy stacja warszawska próbowała przesłać depeszę stacji w Moskwie, ta ostatnia zakomunikowała, że przewodnik elektryczny był zbyt słaby dla zanotowania depeszy i że zaburzenia atmosferyczne przeszkadzają komunikacji.

Nasza stacja radiotelegraficzna po zanotowaniu depeszy pańskiej z dnia 6bm, próbowała znów podyktować tekst późniejszego radio, lecz komunikacja została przzerwana przez stację moskiewską. Po raz czwarty tedy rząd polski usiłuje przesłać rządowi sowieckim oświadczenie następujące: (następuje poprzednio ogłoszony tekst depeszy z d. 6 sierpnia). Podpisano: Sapieha.

Węgry na pomoc Polsce

Warszawa. Prezydium Rady ministrów komunikuje:

Delegacja parlamentu węgierskiego, wraz ze znanym przyjacielem Polski, bar. Synthinsem, złożyła wizytę p. wiceprezydentowi Daszyńskiemu, przywoząc od ludu węgierskiego serdeczne pozdrowienia i zapewnienia gotowości pomocy.

Oficjalnie pomoc oferowana została jeszcze przed dwoma tygodniami do Spa, jednak żadnej odpowiedzi Węgry dotąd

nie otrzymały. Chdzi o kil kadziesiąt tysięcy ludzi, których možnaby wysłać na pomoc Polsce. Nadto znaczne transporty amunicji mogłyby być do dyspozycji Polski. Ksiądz prymas Csernoch poruszył sprawę wysyłki węgierskiego zboża dla Polski w tym roku urodzaju. Wreszcie Czerwony Krzyż węgierski gotów jest przysłać na pierwsze żądanie oddział swój celem rozpoczęcia działalności awnej w Polsce.

Walki nad Narwią i Bugiem.

Warszawa. Komunikat sztabu gen. wojsk polskich z dn. 9 b. m.: Oddziały jazdy nieprzyjacielskiej, posuwając się szeroką ławą wzdłuż granicy

Prus, zajęły Przyszysz, a mniejszym podjezdami posuwają się pod Mławę i Ciechanów. Oddziały nasze, które opuścily Rożan,

Teatr PARYSKI

Program od poniedziałku 9-go do czwartku 12-go Sierpnia r. b. w.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone!

ORLY LUDZKIE

sensacyjne arcydzieło dramatu w 6-ciu wielkich aktach z nową znakomitą włoską gwiazdą ekranu **NEUE NELSON** w roli głównej.

Wspaniała technika. Bogate zdjęcia.

Teatr „ODEON”

Program od niedzieli 8 do czwartku 12-go Sierpnia 1920 r.

NAJNOWSZA SENSACJA!

Słynna artystka Polska ulubienica Publiczności **POLA NEGRI** występuje w najświeższej nowości jeszcze niepokazanej w Warszawie, w wspaniałym dramacie życiowym

OJEC, SYN I ONA...

NAD PROGRAM:

Przeгляд Wszechświata w żywa Kronika chwili bieżącej, m. in.: Bydgoszcz, Gdańsk.—Oliva. Tereny Plebiscytowe: Olsztyn, Gliwice i t. d.

STEFAN SAMOBOJCA Aktualna komedia w wykonaniu artystów Warszawskich z udziałem: Stefana Jaracza i Stanisława Brydzińskiego.

oraz **JENERAL HALLER** i jego odezwa.

Wojskowe Kino

„Legun”

1 Aleja 12.

Niebywała sensacja!

W szponach groźnego orka

Dramat sensacyjny w 6 częściach w rolach głównych 2 małpy JACK i COC.

Blizsze szczegóły w programach.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 3—7.
Kilińskiego № 4.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, z reserw; wewnętrzne
Przyjmuje od 1-ej do 4-ej
ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

Dr. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 1—4 i 7—8 w.
ul. Dąbrowskiego 6 (Szkoła) I piętro.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
ul. Panny Marii Nr. 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu.
Panie od 12—1 w południe.

Odciski, brodawki
szybko usuwa

„VEROL”
z kogutkiem
sprzedawca we wszystkich aptekach i składach
aptecznych. Skład główny: Hurtownia
Właściciel Aptek.

Ubezpieczenia
wszelkiego rodzaju: życiowe, ogniwo-
we, transportowe, od niezapew-
dzonych wypadków, kradzieży z
włamaniem itp. załatwia szybko i na
dogodnych warunkach
T. Fogelbaum, Częstochowa,
ul. Kościuszki № 2 b.

Redaktor i wydawca F. D. WILKOSZEWSKI,

ZAKŁAD
wrobów druczanych, tkanin metalo-
wych i sit
WIKTORA PIETRZELA
dawniej Piotr Kujawski

w **Częstochowie, ul. Wieluńska № 14**.
Posiadam na składzie: siatki do okien od much,
dla młynarzy, rafki do młynów, sito do oczysz-
czenia zboża i maki, rafy do węgla, zwiru i
piasku. Ogrodzenia ogrodów, Kłombów i kurni-
ków. Wszystkie zamówienia wykonuję według
życzeń pp. Klijerów.

Potrzebna do fabryki zaraz
pomocznica buchaltera
ze znajomością korespondencji
z praktyką, piszącą biegle
na maszynie.
Oferty składać pod „Fabryka”.

Dr. Stefan Kon
specjalność:
akuszerka i choroby kobiece
powrócił.
Ul. Kościuski 16.

Plug motorowy
na ropę, szwedzki,
Waga wozowa
kompletna z ciężarami
Młocznia angielska
60° gwarantowanej dobroci
ma do sprzedania
Inż. F. Dawidowicz, Aleja 31.

Elektrownia Miejska m. Wielunia
poszukuje samodzielnego
buchaltera(ki)
Oferty z odpisami świadectw i podaniem za-
danych warunków składać do Zarządu tejże
Elektrowni.

PRZYJECHAŁ NA CZAS KRÓTKI!
autor i wydawca broszur
Wacław PYFFELLO
poleca
POZnać SIEBIE I INNYCH!

Twarz jest zwierciadłem duszy i myśli
Ręka jest symbolem czynów.



NADZWYŻAJANE OKREŚLENIE
TAJEMNIC.
Od 11-ej do 2-ej i od 5-ej do 8-ej wiecz.

Kto się trapi, niepokoi,
Kto o przyszłość swą się boi
Co się stanie, co z nim będzie,
Czy to w handlu, czy w urzędzie,
Niech **Wacław Pyffello** się zapyta
Ten mu wszystko wnet odczyta.
Młoda panna, gdy ciekawa,
Jak hymenu pójdzie sprawa,
Jakim mężem los obdarzy,
Czy się spełni, o czym marzy,
Niech **Wacław Pyffello** też zapyta,
On jej wszystko wnet odczyta.
Wszystkie przyszłe mgła osłania,
Do tej wiedzy wejście wzbrania,
A **Wacław Pyffello** ma moc właśnie
Przyszłe ciemne określi jasnie.

Adres: Częstochowa ul. Piłsudskiego
Hotel „Ponia” pokój Nr. 6.
WACŁAW PYFFELLO, autor i wydawca
poleca podręczniki z rys-typami i objaśnieniem
dostępnym dla każdego.

Okazyjnie sprzedam
sklep z dwym lokalem
ul. św. Barbary 14.

Student
niepełni, niepedagoga
o poborowi wojskowej
ręka jakiejkolwiek od-
powiednie posady.
Wiad. Adm. „Gońca” dia
S. L.

2 lub 3 pokoi
z umeblowaniem i się
Zgłoszenia pisać do
Adm. Gońca Częstochow-
skiego pod „Podostat”

Uciekinierka
Janczysłka najgłównie
dwadzieścia o skądinąd kur-
sów buchalterji pona-
kuje jakiegokolwiek od-
powiednie posady Oferty
w adm. Gońca.

Potrzebny
chłopiec do służby Ap-
tecznego II Aleja 18.

Do kawiarni
potrzebni: kobieta sred-
nich lat dla prowadzenia
kuchni, chłopak z pozo-
nym rodujem lat 12-14 dla
sług ul. św. Barbary 2
kawiarza.

Zginęła
legitymacja urzędnicza
wystawiona na imię in-
pektora ubezpieczeń Zie-
liskiego Ursyni miał
on sębeckie trochę powy-
szę za nagrodę w red.
Gońca.

Obrazy
J. Chełmińskiego J. I w
Rozsądku, Bronia Wle-
rusa Kowalskiego i t d
kupić Kroleś Barbary 3

Zgubiono
1 lot prowizyjny i do-
wód osobisty i Agros-
faj wyd. na imię Józefa
Czesłowskiego numerza
dł 6: Sosnowiec Upra-
sana się o swrot za nego-
rog M. 10 do Gońca.

KTO NIE CHCE
zapłacić na płóc-
no pościelowe, do
wypraw i domowe
go użytku oraz na
inne towary na suk-
nie i bluzki nich
wie że najtańsze
m: zca nawet takowe
z J. Rasiński
ul. Kościuszki 19-
lewa ofiocyne
11-gie wejście.

Tkaniny
metalowe, siła, rafa
sistek droższych na ró-
potrzeby wyrabia
Wieluńskie w Częstoch
wie Rynek Wieluński

Karetka
w bardzo dobrym stan-
oraz kółta gumowe
sprzedania Właj, E
ciszki 13 Müller.

Kupię
przyrząd do wżenia
wozów elektrycznych
Ost. Czest Botanicki

Pracownia
„Obcasów” rębnych
suzów sprzedawca
wa i detalczna po
nie przyrządowej sol-
wykonane Warszawa
Nr. 28.

Dwa domy
dnie i miesiocy, waro-
miejscu oraz sklep (du-
pokoje, kuchnia) do sp-
dania. Wład. Aleja
Orabki

Kierownik literacki: JAN BARYLSKI

Obdito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.